

. Sygn. akt XXIII Ga 980/16

POSTANOWIENIE

Dnia 18 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy

w następującym składzie:

Przewodniczący:	SSO Anna Gałas (spr)
Sędziowie:	SO Andrzej Sobieszczański
	SO Magdalena Nałęcz

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2016 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku T. G.

o ustanowienie likwidatora dla (...) Towarzystwa (...) na (...) spółki akcyjnej w W.

na skutek zażalenia wnioskodawcy

na postanowienie Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie

z dnia 25 maja 2016 r. sygn. akt Wa XII Ns-Rej.KRS (...)

postanawia:

oddalić apelację.

SSO Andrzej Sobieszczański SSO Anna Gałas SSO Magdalena Nałęcz

Sygn. akt XXIII Ga 980/16

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie postanowieniem z dnia 25 maja 2016 r. w sprawie z wniosku T. G. (dalej: wnioskodawca) oddalił wniosek o ustanowienie likwidatora dla (...) Towarzystwa (...) na (...) spółki akcyjnej w W. (dalej: spółka).

Sąd Rejonowy ustalił, że (...) Towarzystwo (...) na (...) S.A. w W. działało do dnia 22 kwietnia 1950 r., kiedy to Sąd Okręgowy w Warszawie wydał postanowienie o wykreśleniu spółki z rejestru z powodu zlikwidowania. W ocenie Sądu Rejonowego nie nastąpiła taka sytuacja, że po wykreśleniu spółki z rejestru ujawnił się majątek spółki nie objęty likwidacją. Zdaniem sądu rejestrowego w niniejszej sprawie nie mogła mieć zastosowania uchwała Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2014 r. (sygn. III CZP 90/14). Sąd Rejonowy podkreślił, że z treści art. 35a dekretu z 25 października 1948 r. o zasadach i trybie likwidacji niektórych przedsiębiorstw bankowych (Dz. U.nr 52 poz.410 z 1948 r.), który miał zastosowanie w stosunku do spółki, jednoznacznie wynika, że jakkolwiek majątek przedsiębiorstwa bankowego

pozostały po ukończeniu likwidacji i wykreśleniu go z rejestru handlowego, podlega przekazaniu do Skarbu Państwa. Z tych powodów Sąd Rejonowy oddalił wniosek.

Apelację od powyższego postanowienia wywiódł wnioskodawca, zarzucając mu: wydanie postanowienia w oparciu o błędną podstawę prawną, obrazę art. 35a zarządzenia (winno być „dekretu”) będącego podstawą jego wydania. Wobec powyższego skarżący zgodnie z pierwotnym wnioskiem żądał ustanowienia likwidatora w celu likwidacji majątku spółki. Skarżący przede wszystkim podniósł, że art. 35a dekretu o zasadach i trybie likwidacji niektórych przedsiębiorstw bankowych wprowadzony został do obrotu prawnego ustawą z dnia 25 maja 1951 r. w sprawie zmiany ww. dekretu. Wobec powyższego w dniu wykreślenia spółki z rejestru, czyli 22 kwietnia 1950 r., przepis ten nie obowiązywał i zatem nie miał zastosowania w niniejszym postępowaniu. Skarżący wskazał, że wbrew postanowieniu Sądu Rejonowego, majątek pozostały po wykreśleniu spółki z rejestru nie przeszedł z mocy prawa na rzecz Skarbu Państwa, w ocenie skarżącego stanowi on w dalszym ciągu majątek spółki i zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2014 sygn. III CZP 90/14 należy powołać likwidatora celem jego likwidacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zaskarżone postanowienie odpowiada prawu, choć nie z powodów podanych w jego uzasadnieniu. Uzasadnienie jest bardzo skromne w zakresie ustaleń i wadliwe odnośnie do oceny prawnej, dlatego zachodzi konieczność uzupełnienia ustaleń faktycznych i rozważenia zasadności wniosku w oparciu o te ustalenia. Postępowanie apelacyjne polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy przez sąd drugiej instancji na skutek apelacji strony i w jej granicach, a jego celem jest ponowne i wszechstronne rozpoznanie sprawy na podstawie własnych i samodzielnych ustaleń faktycznych, opartych na materiale dowodowym zebranym w postępowaniu przed sądem pierwszej i drugiej instancji. Sąd Okręgowy orzekał na gruncie ustaleń faktycznych dokonanych przez sąd pierwszej instancji oraz własnego uzupełnienia tych ustaleń, które ocenił z punktu widzenia prawa materialnego.

Na wstępie wskazać należy, że nie zachodziły podstawy do przeprowadzenia rozprawy w niniejszej sprawie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2013 r., sygn. akt III CZP 10/13). Na podstawie zatem art. 514 § 1 k.p.c. niniejsza sprawa o ustanowienie likwidatora mogła być zatem rozpoznana na posiedzeniu niejawnym.

Trafny był co do zasady zarzut naruszenia art. 35a dekretu o zasadach i trybie likwidacji niektórych przedsiębiorstw bankowych oraz zarzut wydania postanowienia w oparciu o błędną podstawę prawną. Słusznie zauważył apelujący, że przedmiotowy art. 35a został wprowadzony do dekretu ustawą z dnia 25 maja 1951 r. w sprawie zmiany dekretu o zasadach i trybie likwidacji niektórych przedsiębiorstw bankowych (Dz. U. z dnia 14 czerwca 1951 r.). Zgodnie z art. 1 pkt 17) po art. 35 wprowadza się nowy art. 35a w brzmieniu: "Art. 35a. Jeżeli po ukończeniu likwidacji i wykreśleniu z rejestru handlowego przedsiębiorstwa bankowego okażą się aktywa tego przedsiębiorstwa nie wykazane w inwentarzu i bilansie otwarcia likwidacji oraz nie wymienione w art. 23 - Minister Finansów zarządzi zrealizowanie tych aktywów i dokonanie dodatkowych wypłat z uzyskanych z realizacji tych aktywów sum według listy wierzytelności i pierwotnego planu kolejności zaspokojenia wierzytelności. Jeżeli wierzyciele nie zgłosili swoich pretensji na listę wierzytelności, aktywa te zostaną przekazane zarządzeniem Ministra Finansów na pokrycie kosztów postępowania likwidacyjnego tych przedsiębiorstw, których własny majątek na to nie wystarczy, lub przekazane do Skarbu Państwa." Zgodnie z art. 4 ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą od dnia 1 stycznia 1950 r.

Zgodnie z prawidłowym ustaleniem Sądu Rejonowego oraz twierdzeniami skarżącego przedwojenna spółka (...) na (...) spółka akcyjna została wykreślona z rejestru w dniu 22 kwietnia 1950 r. Wynika to z postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 22 kwietnia 1950 r. (k. 154), zgodnie z sentencją którego spółka została wykreślona z rejestru handlowego z powodu zlikwidowania. Na podstawie tego postanowienia, wskutek konstytutywnego wpisu (wykreślenia) spółka utraciła byt prawny, co znaczy, że przestała istnieć w obrocie prawnym. Spółka zatem w dniu wejścia w życie ww. przepisu prawa już nie istniała, a jej majątek objęty likwidacją został zlikwidowany. Nie można jednak zapomnieć, że ww. przepis prawa dotyczy właśnie sytuacji, kiedy ukończona już była likwidacja i spółka została

wykreślona z rejestru. Z tego powodu wejście w życie ww. przepisu prawa po dniu wykreślenia spółki z rejestru nie stanowi przeszkody, aby przedmiotowy przepis mógł mieć zastosowanie w niniejszej sprawie.

Niemniej jednak przepis art. 35a dekretu nie ma zastosowania w niniejszej sprawie z uwagi na jego dyspozycję, bowiem skarżący nie wykazywał, aby po zakończeniu likwidacji i wykreśleniu z rejestru handlowego spółki okazały się aktywa spółki, nie wykazane w inwentarzu i bilansie otwarcia likwidacji oraz nie wymienione w art. 23. Minister Finansów zarządził zrealizowanie tych aktywów i dokonanie dodatkowych wypłat z uzyskanych z realizacji tych aktywów sum oraz w sytuacji, kiedy wierzyciele nie zgłosili swoich pretensji na listę wierzytelności, aktywa zostały przekazane zarządzeniem Ministra Finansów do Skarbu Państwa, a zatem aby spełniła się jakakolwiek dyspozycja wynikająca z treści art. 35a dekretu. Potwierdzenia innego stanowiska nie można na materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, a zatem wywiedzenie z materiału dowodowego wniosków, które pozwoliły na zastosowanie normy ww. przepisu prawa na gruncie niniejszej sprawy przez sąd pierwszej instancji było nieuprawnione. W ocenie Sądu Okręgowego przedmiotowe nieruchomości wskazane we wniosku, należące do spółki jeszcze na początku postępowaniu likwidacyjnego, były objęte likwidacją. Innymi słowy nieruchomości w W.: w Al. (...). S. nr 25 (dawnej: Al. (...)) oraz na ul. (...) nie ujawniły się, jako majątek spółki po likwidacji lecz były ujawnione w czasie likwidacji spółki. To z kolei oznacza, że nie ma miejsca sytuacja choćby zbliżona do stanu faktycznego, w którym orzekł Sąd Najwyższy podejmując uchwałę z dnia 3 grudnia 2014 r. (sygn.. akt: III CZP 90/14). Dokonując analizy zagadnienia prawnego, Sąd Najwyższy odpowiedział, że: „W razie ujawnienia po wykreśleniu spółki akcyjnej z rejestru przedsiębiorców majątku spółki nieobjętego likwidacją, stosuje się w drodze analogii przepisy kodeksu spółek handlowych dotyczące likwidacji spółki akcyjnej w organizacji”. W owej sprawie Sąd Najwyższy rozważał zagadnienie prawne odnoszące się do majątku spółki ujawnionego po likwidacji i nie objętego likwidacją.

Ze sprawozdania likwidatora spółki (k. 133 akt), które wpłynęło na Biuro Podawcze Sądu Okręgowego w Warszawie w dniu 29 kwietnia 1947 r., wynika, że na majątek spółki składały się m. in. dwie nieruchomości: o nr. hip. (...), położona przy Al. (...) pod nr. (...) w W. oraz o nr. hip. (...), położona przy ul. (...) pod nr. (...). Ze sprawozdania likwidatora spółki (k. 138 akt), które wpłynęło na Biuro Podawcze Sądu Okręgowego w Warszawie w dniu 3 kwietnia 1948 r., wynika, że majątek spółki składa się z m. in. dwóch nieruchomości: o nr. hip. (...), położonej przy Al. (...). S. nr (...) w W. (dawniej Al. (...)) oraz o nr. hip. (...), położonej przy. Ul. (...) w W.. Co do nieruchomości o nr. hip. (...), położonej przy Al. (...). S. nr (...) (dawniej Al. (...)), likwidator wskazał, że zachodzi potrzeba niezwłocznego przystąpienia do jej sprzedaży. Ze sprawozdania likwidatora spółki za okres od 1 kwietnia 1948 r. do dnia 1 września 1948 r. (k. 143 akt), które wpłynęło na Biuro Podawcze Sądu Okręgowego w Warszawie w dniu 18 września 1948 r., wynika, że likwidator obie nieruchomości spółki (W., Al. (...). S. nr. 25 i ul. (...)) przekazał komornikowi do sprzedaży w trybie licytacji publicznej. Ze sprawozdania końcowego z likwidacji, datowanego na dzień 19 kwietnia 1950 r., dołączonego do wniosku o wykreślenie spółki z rejestru handlowego (k. 152 akt), wynika, że ustalone fundusze wystarczyły na pokrycie kosztów likwidacji oraz zgłoszonych i przyjętych wierzytelności oraz że nieodebrane w terminie wierzytelności likwidator w dniu 10 marca 1950 r. przekazał do Banku (...). To z kolei oznacza, że zostały ukończone czynności likwidacyjne, obejmujące także wskazane nieruchomości. Zgodnie z art. 35 ww. dekretu, po ukończeniu likwidacji, sąd rejestrowy na wniosek likwidatora zarządził wykreślenie spółki z rejestru.

W ocenie Sądu Okręgowego wnioskodawca nie wykazał istnienia rzeczywistego majątku spółki mogącego podlegać likwidacji, co mogłoby przemawiać w jego ocenie za zastosowaniem w drodze analogii poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 3 grudnia 2014 r., sygn. akt III CZP 90/14. Wbrew twierdzeniom wnioskodawcy, przedmiotowa uchwała Sądu Najwyższego odnosi się do sytuacji, w której rzeczywiście istniał niepodzielony majątek spółki po jej wykreśleniu z rejestru, w tym konkretnym przypadku, w którym orzekł Sąd Najwyższy były to środki pieniężne zgromadzone na rachunku bankowym. Natomiast w przedmiotowej sprawie, wnioskodawca w toku całego postępowania nie wskazał o jaki konkretnie majątek spółki mogłoby chodzić ani czy spółka ten majątek rzeczywiście posiada. Tym samym w ocenie Sądu Okręgowego za taki majątek nie można uznać hipotetycznego roszczenia spółki o zwrot znacjonalizowanych nieruchomości lub alternatywnego roszczenia odszkodowawczego. Zdaniem Sądu Okręgowego nie sposób zatem wywodzić, że ewentualna nieznaną, przyszłą wierzytelność spółki o odszkodowanie powoływana w niniejszym postępowaniu nosi znamiona rzeczywistego majątku spółki, który

w tej spółce pozostał i wymaga podziału. Dokonując bowiem analizy ww. dowodów z pewnością nie sposób wywieść, aby przedmiotowe nieruchomości należące wówczas do spółki nie zostały zlikwidowane w postępowaniu likwidacyjnym, co miałyby uprawniać ewentualnie do ustanowienia likwidatora w myśl przedmiotowej uchwały. Nie można zapominać, że Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 22 kwietnia 1950 r. wykreślił z rejestru handlowego spółkę z powodu zlikwidowania. Sąd rejestrowy oraz Sąd Okręgowy przy rozpoznawaniu apelacji nie miał prawa do badania prawidłowości przeprowadzonej likwidacji spółki oraz trafności postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 22 kwietnia 1950 r. Znamienne, że wnioskodawca sam ma wątpliwości, co wynika z treści wniosku o ustanowienie likwidatora dla spółki, czy przedmiotowe nieruchomości, należące do spółki na początku postępowania likwidacyjnego, zostały zbyte w toku postępowania likwidacyjnego. Innymi słowy, wnioskodawca nie wykazał, że postępowanie likwidacyjne było w tym zakresie prowadzone nieprawidłowo. Sąd Okręgowy natomiast prawomocnie wykreślił spółkę z rejestru z powodu właśnie zlikwidowania majątku, w tym opisanych przez wnioskodawcę nieruchomości. Powyższe rozważania wzmacniają również argumentację o braku możliwości zastosowania na gruncie niniejszej sprawy art. 35a dekretu, o czym była mowa powyżej.

W myśl art. 33 ust. 2 ww. dekretu nie odebrane w terminie sumy likwidator bezzwłocznie przekaże do Banku (...) do dyspozycji wierzycieli, właścicieli i udziałowców. Sumy nieodebrane przez wierzycieli, właścicieli i udziałowców, po upływie jednego roku od ostatniego dnia wskazanego terminu, przechodzą na rzecz Skarbu Państwa. Mając na uwadze zgromadzony materiał dowodowy oraz postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 22 kwietnia 1950 r. wydane na skutek ukończenia likwidacji obejmującej też dwie nieruchomości wskazane przez wnioskodawcę wywieść należało, że ewentualny nie odebrany majątek spółki w myśl art. 33 ust. 2 zdanie drugie dekretu przeszedł na rzecz Skarbu Państwa. Wpis właściciela w księdze hipotecznej ma charakter następczy i deklaratoryjny. W konsekwencji brak jakiegokolwiek dowodu, aby uznać, że przedmiotowe nieruchomości nie zostały zlikwidowane w toku postępowania likwidacyjnego oraz aby nie przeszły na rzecz Skarbu Państwa.

Podkreślić również należy, że kwestia braku istnienia zarządzenia Ministra Finansów o przekazaniu nieodebranych sum do Skarbu Państwa nie ma wpływu na ocenę wniosku o ustanowienie likwidatora spółki, bowiem nawet ewentualne zarządzenie Ministra Finansów miałyby charakter jedynie deklaratoryjny dla faktu przejścia na rzecz Skarbu Państwa aktywów spółki, bowiem przechodzą one na rzecz Skarbu Państwa z mocy prawa po upływie terminu określonego w art. 33 ust. 1 i 2 dekretu.

Wskazać także trzeba, że z uwagi na fakt, że spółka została wykreślona z rejestru, nadużyciem prawa byłoby ustanowienie dla niej likwidatora, o co wnosil skarżący. Spółka na skutek wykreślenia z rejestru traci byt prawny. Na marginesie wskazać należy, że Sąd Okręgowy nie podziela generalnej konkluzji uchwały opartej na jedynie na tezie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2014 r., III CZP 90/14, bowiem co najmniej zbyt daleko idące jest stosowanie przepisów k.s.h. dotyczących likwidacji spółki akcyjnej w organizacji, czyli podmiotu, który może we własnym imieniu nabywać prawa i zaciągać zobowiązania, a także pozywać i być pozywany, zatem podmiotu prawa funkcjonującego w obrocie gospodarczym, w drodze analogii do spółki wykreślonej z rejestru, czyli de facto nie istniejącej. Ustanowienie likwidatora dla spółki, której nie ma oznaczałoby, że powołuje się osobę mającą faktycznie pełne uprawnienia do działania w imieniu tej nie istniejącej spółki ale na swoją rzecz. W istocie likwidator byłby jedynym organem osoby prawnej, która nie istnieje. Byłoby to obejście przepisów m. in. o statusie osoby prawnej i o zakresie praw i obowiązków likwidatora spółki akcyjnej. Jednakowoż, w stanie faktycznym sprawy wnioskodawca nie wykazał, aby likwidacja była prowadzona w sposób nieprawidłowy, w rozumieniu, że nie obejmowała ww. nieruchomości w W. i aby był majątek spółki nie objęty likwidacją, a zasadniczej tezie wnioskodawcy przeczy prawomocne postanowienie sądu o wykreśleniu spółki przedwojennej z rejestru, po ukończeniu likwidacji. W istocie zatem nie mógł mieć też zastosowania w drodze analogii przepis art. 326 k.s.h.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną na mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

SSO Magdalena Nałęcz SSO Anna Gałas SSO Andrzej Sobieszczęński